



Starostwo Powiatowe w Piasecznie

05-500 Piaseczno, ul. Chyliczkowska 14

Piaseczno, dnia 15.04.2026 r.

Znak sprawy: WBL.5520.22.2026.DP

Wójt Gminy Prażmów
Urząd Gminy Prażmów
ul. Piotra Czołchańskiego 1
05-505 Prażmów

Problem dotyczący dzikich zwierząt bytujących na terenie miast i gmin powinien być rozpatrywany w dwóch aspektach, tj.:

- 1) odpowiedzialności za utrzymanie porządku i czystości oraz bezpieczeństwa publicznego na terenach zamieszkałych,
- 2) zagrożenia prawidłowego funkcjonowania obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej.

Odnosząc się do pierwszego z ww. aspektów, warto zwrócić uwagę, że zasady dotyczące utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa na terenie gminy niewątpliwie są zadaniem własnym gminy, co wynika z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. 2025 poz. 1153 z późn. zm., dalej: „ustawa o samorządzie gminnym”), który stanowi, że w szczególności zadania własne gminy obejmują sprawy porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy, zadania własne gminy obejmują sprawy dotyczące ochrony środowiska i ochrony przyrody. Zaś ochrona przyrody, w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. 2026 poz. 13 z późn. zm.), polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody dziko występujących roślin, zwierząt i grzybów. Dlatego też, w przypadku bytowania dzikich zwierząt na terenach zurbanizowanych, organem odpowiedzialnym za rozwiązywanie problemów z tym związanych jest samorząd gminny, do którego zadań własnych należy m. in. zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty poprzez zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, a także sprawy związane z ochroną przyrody, a w tym podejmowanie działań związanych z dziko występującymi zwierzętami.

Ponadto, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. 2025 poz. 733, dalej: „ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach”), utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gmin. Zatem, w przypadku pojawienia się na terenie zurbanizowanym zwierząt dzikich, które zakłócają porządek oraz wpływają na utrzymanie czystości na terenie gminy, organ wykonawczy gminy winien podjąć stosowne działania w tym zakresie.

Natomiast odnosząc się do kwestii zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej, powodowanego przez zwierzynę łowną, zgodnie z art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. 2025 poz. 539z późn. zm., dalej: „Prawo łowieckie”), starosta, w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim, może wydać decyzję o odłowie, odłowie wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny.

Mając na uwadze powyższe, samorząd gminny powinien zatem posiadać odpowiednio zorganizowany system działań, obejmujący podejmowanie interwencji w przypadku otrzymywania zgłoszeń od mieszkańców dot. problemów związanych z bytowaniem dzikich zwierząt na terenach zurbanizowanych, skutkującym naruszeniem bezpieczeństwa lub porządku publicznego. **W przypadku zaś zagrożenia, jakie dzikie zwierzęta mogą stwarzać wobec ludzi, nie będzie miał tak naprawdę zastosowania art. 45 ust. 3 Prawa łowieckiego**, gdyż przepis ten wprost odnosi się do zagrożenia powodowanego dla obiektów produkcyjnych (np. zakłady przemysłowe) oraz obiektów użyteczności publicznej (np. teren szpitala, przedszkola), w sytuacji zagrożenia dla tych obiektów, a nie w zakresie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, zagrożenia dla ludzi.

Z wnioskiem o wydanie decyzji o odstrzale redukcyjnym (lub odłowie/odłowie wraz z uśmierceniem), co do zasady powinien wystąpić posiadacz nieruchomości, na której znajdują się obiekty produkcyjne albo obiekty użyteczności publicznej, których prawidłowe funkcjonowanie jest w sposób szczególny zagrożone obecnością zwierząt łownych, poprzez np. niszczenie tych obiektów przez te zwierzęta lub poprzez uniemożliwienie posiadaczowi obiektu korzystanie z rzeczy, w tym przypadku – obiektu, zgodnie z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Dopiero wówczas będzie mógł mieć zastosowanie ww. przepis art. 45 ust. 3 Prawa łowieckiego.

Jak wynika z powyższego, kompetencje poszczególnych organów administracji publicznej dotyczące postępowania z dziką zwierzyną są wyraźnie podzielone, dlatego też przypisywanie wyłącznie samorządowi powiatowemu obowiązku podejmowania działań w związku bytowaniem dzikich zwierząt na terenie zurbanizowanym, nie jest w pełni zasadne, gdyż określone zadania posiadają również samorządy gminne. W zakresie tym istnieje zasadnicza różnica co do zadań, jakie może podejmować starosta, a zadań jakie ww. przepisy nakładają na organy gmin. Mianowicie, zadania przypisane gminom, na mocy ww. przepisów, tj. ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, stanowią podstawę do obligatoryjnego, czyli obowiązkowego realizowania przez gminę zadań w zakresie zapewnienia porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Samorządy gminne są zatem obowiązane do wdrożenia odpowiednich rozwiązań, mających na celu zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, w tym również w zakresie bytowania dzikich zwierząt na terenie miast i gmin. Odnosząc się natomiast do kompetencji przypisanych staroście w oparciu o art. 45 ust. 3 Prawa łowieckiego, to należy mieć na uwadze faktyczne brzmienie tego przepisu: „W przypadku szczególnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej przez zwierzynę, starosta,

w porozumieniu z Polskim Związkiem łowieckim, może wydać decyzję o odłowie, odłowie wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny”. Zatem, w przeciwieństwie do ww. obligatoryjnych zadań samorządów gminnych, powyższy przepis wskazuje na fakultatywność w działaniach podejmowanych przez starostę. Oznacza to, że starosta, w trybie przywołanego art. 45 ust. 3 Prawa łowieckiego, ma możliwość (a nie obowiązek) wydania decyzji administracyjnej, uwzględniając w tym zakresie zaistniałe okoliczności, tj. czy w danym przypadku ma miejsce „szczególne zagrożenie w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych lub użyteczności publicznej przez zwierzynę”. Ponadto, projekt takiej decyzji podlega uzgodnieniu z Polskim Związkiem łowieckim, co w sposób oczywisty ma wpływ na długość prowadzonego postępowania administracyjnego, a w ww. przypadkach jak najkrótszy czas podjęcia interwencji ma często kluczowe znaczenie. Co także istotne, kompetencje starosty w powyżej omawianym zakresie w żaden sposób nie odnoszą się do przypadków niszczenia prywatnych pól, ogrodów, łąk, trawników itp.

Reasumując, aby starosta mógł wydać decyzję o odłowie, odłowie wraz z uśmierceniem czy odstrzale redukcyjnym zwierzyny łownej, muszą wystąpić łącznie trzy przesłanki:

- 1) **musi wystąpić zagrożenie,**
- 2) **występujące zagrożenie musi dotyczyć funkcjonowania obiektów produkcyjnych lub obiektów użyteczności publicznej,**
- 3) **występujące zagrożenie musi mieć charakter szczególny.**

W innych przypadkach starosta – jako organ administracji publicznej – nie posiada kompetencji do podejmowania działań.

W sytuacjach, w których występuje zagrożenie bezpieczeństwa ludzi, właściwym organem do podejmowania działań jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta oraz powołane do zapewnienia bezpieczeństwa służby.

Odnosząc się do:

- 1) pisma o sygn. **OSR.6140.4.2025.FB z dnia 9 maja 2025 r.**, jasno wskazane jest w nim, że problem dotyczy obaw o życie i zdrowie mieszkańców oraz niszczenie prywatnych trawników czy ogrodzeń. Nie wykazano w nim zagrożenia dla budynków przemysłu czy użyteczności publicznej w sposób spełniający przesłanki wskazane powyżej;
- 2) pisma o sygn. **OSR.6140.4.2025.FB z dnia 8 października 2025 r.**, ponownie wykazano zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców, nie dla obiektów produkcyjnych czy użyteczności publicznej. Wymieniono jedynie wszystkie takie obiekty znajdujące się na terenie całej miejscowości Ustanów. Nie wykazano w jaki sposób dziki stwarzają zagrożenie dla tych obiektów (nie dla mieszkańców czy porządku publicznego), tym bardziej aby miało ono **charakter szczególny**. Sam fakt pojawiania się dzików, do tego tymczasowy (nawet jeżeli powtarzający się), nie spełnia przesłanek szczególnego zagrożenia w odniesieniu do tych obiektów. Nie przedstawiono również korespondencji z zarządcami tych obiektów, która

wykazywałaby na istnienie dla nich szczególnego zagrożenia ze strony dzików. Jedyne pismo przesłane przez „DINO POLSKA” S.A. mówi o niszczeniu terenów zielonych oraz niebezpieczeństwie publicznym, nie zaś o zagrożeniu obiektu;

- 3) pisma o sygn. **OSR.6140.4.2025.FB z dnia 25 marca 2026 r.**, ponownie wykazano problem dotyczący zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców oraz porządku publicznego, nie zaś zagrożenia obiektów produkcyjnych czy użyteczności publicznej. Dodatkowo błędnie wskazano, co nie powinno mieć miejsca, brzmienie art. 45 ust. 3 Prawo łowieckie, cyt. z ww. pisma: „starosta w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim może wydać decyzję o odłowie lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny w przypadku szczególnego zagrożenia dla życia, zdrowia ludzi lub mienia”, gdzie prawidłowa treść tego przepisu brzmi: „W przypadku szczególnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej przez zwierzynę starosta, w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim, może wydać decyzję o odłowie, odłowie wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny”.

W związku z powyższym, na obecnym etapie nie jest możliwe procedowanie postępowania administracyjnego mającego na celu wydanie przez starostę takiej decyzji. W przypadku kolejnych pism w przedmiotowej sprawie, proszę o kierowanie się przedstawionymi powyżej uwagami. Jednocześnie wskazuję, że ww. decyzja wydawana przez starostę nie ma służyć ogólnie pojętej redukcji populacji dzików na danym terenie, a ma na celu jedynie usunięcie zagrożenia spełniającego ww. przesłanki. W przypadku wskazywania uzasadnienia swoich wniosków w przedmiotowej sprawie, proszę również o każdorazowe sprecyzowanie jakiej dokładnie liczby dzików (w tym podziale na młode oraz dorosłe osobniki) dotyczy wskazywany we wniosku problem, ponieważ ewentualna decyzja nie może być wydawana na bliżej nieokreśloną ich liczbę, a jedynie na te konkretne zwierzęta, które stwarzają szczególne zagrożenie. Kolejnym ważnym aspektem powinno być, co do zasady, przebywanie tych dzików w sposób stały i nieprzerwany na terenie, na którym zlokalizowany jest dany obiekt produkcyjny lub użyteczności publicznej. Dodatkowo, mając na uwadze pogłębiające się na terenie całego kraju problemy z przebywaniem dzikich zwierząt na terenach zamieszkałych, należy wziąć pod uwagę konieczność odpowiedniego zabezpieczenia działek z tymi obiektami przez właściciela, w taki sposób aby zwierzyna nie miała możliwości przedostawania się na ich teren.

Tut. organ znając skalę problemu przebywania dzików na terenach zamieszkałych, organizował szereg spotkań w tym zakresie m. in. z kołami łowieckimi czy Powiatowym Lekarzem Weterynarii, co miało na celu znalezienie właściwego kompleksowego rozwiązania, które de facto przy obecnym brzmieniu obowiązujących przepisów jest działaniem niezwykle trudnym. Z racji tego, że w pismach składanych przez wójtów i burmistrzów wskazywano na istnienie zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców, tut. organ postanowił wysłać wniosek o podjęcie stosownej uchwały przez Sejmik Województwa Mazowieckiego na podstawie art. 33a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. 2023 poz. 1580 z późn. zm.). Wynika to z faktu, iż w **tych opisanych przypadkach**

występuje przesłanka zagrożenia życia i zdrowia człowieka, a nie szczególnego zagrożenia dla funkcjonowania obiektów produkcyjnych czy użyteczności publicznej, jak przy decyzji, możliwej do wydania przez starostę na mocy art. 45 ust. 3 Prawa łowieckiego. Uzyskana z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie odpowiedź na ww. wniosek tut. organu, została przekazana także do wiadomości wójtów i burmistrzów z terenu powiatu piaseczyńskiego, wobec czego jej treść jest Państwu znana. W odpowiedzi tej wskazano m. in., że wydanie przedmiotowej uchwały sejmiku województwa uzależnione jest od wcześniejszego wykazania przez samorządy gminne podjęcia przez nie szeregu działań zaradczych, w postaci np. stosowania dyspenserów zapachowych, płoszenia dzikiej zwierzyny (po uzyskaniu stosownego zezwolenia), przedstawienia kopii opinii do rocznych planów łowieckich, jak również innych nieśmiercionośnych metod, zastosowanych w okresie ostatnich 3 lat, a które to nie przyniosły w tym czasie żadnych pożądaných rezultatów. Powinno to być wykazane w sposób udokumentowany w składanych przez Państwa wnioskach do tut. organu. Samo podjęcie decyzji o uśmierceniu dzikiej zwierzyny powinno być ostatecznością.

Kwestią sporną, choć drugorzędną w omawianym zakresie, pozostaje również to, kto powinien sfinansować koszty przeprowadzenia ww. odstrzału redukcyjnego, odłowu lub odłowu z uśmierceniem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, co potwierdzają liczne orzeczenia sądów administracyjnych, a także stanowiska regionalnych izb obrachunkowych, koszt realizacji takiego zadania powinien ponieść właściciel zwierząt dziko żyjących, czyli Skarb Państwa, którego reprezentantem jest wojewoda. **Mimo funkcjonowania w obrocie prawnym ww. wyroków sądowych, odpowiednie środki finansowe nie są przez wojewodów przekazywane na realizację omawianego zadania,** więc nawet w przypadku, gdy uda się uzasadnić wydanie przez starostę decyzji z mocy art. 45 ust. 3 Prawa łowieckiego, wciąż **pozostanie problem sfinansowania jej wykonania.**

Kolejnym istotnym aspektem w omawianej sprawie pozostaje kwestia organizacji oraz samo faktyczne wykonanie przedmiotowej decyzji starosty. Pragnę poinformować, że decyzja taka będzie wydawana na danego wnioskodawcę, czyli co do zasady na właściwego terytorialnie wójta lub burmistrza. Należy mieć także na względzie brzmienie art. 45 ust. 4 Prawa łowieckiego, zgodnie z którym *„odstrzały redukcyjne i zastępcze zwierzyny mogą przeprowadzać wyłącznie osoby uprawnione do wykonywania polowania”*, w związku z czym wnioskodawca powinien wskazać w składanym wniosku, podmiot lub podmioty spełniające te wymagania, które podejmą się faktycznego wykonania takiej decyzji.

W zakresie opisywanego problemu warto też wspomnieć o wystąpieniu tut. organu w 2026 r. do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, poprzez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie, z prośbą o zainicjowanie dokonania zmian w obowiązujących przepisach, niezbędnych dla usprawnienia działania organów samorządu terytorialnego oraz zapewnienia jednoznacznych

podstaw prawnych do finansowania podejmowanych działań, bez ryzyka ich kwestionowania przez regionalne izby obrachunkowe lub inne uprawnione organy kontrolne.

Zagłębiając się w istotę problemu zwiększającego się zjawiska bytowania dzików na terenach zurbanizowanych, wskazać należy, iż dziki nie pojawiają się tam bez powodu. Przyczyną jest tutaj fakt istnienia łatwego dostępu tych zwierząt do pożywienia, np. w postaci źle zabezpieczonych pojemników na odpady (w tym kosze uliczne), wystawiania odpadów w samych workach przed posesją, które później rozrywane są przez dziki (co wskazywano wprost przez mieszkańców), wyrzucanie przez mieszkańców resztek organicznych „za płot” oraz w miejscach publicznych czy też nawet umyślnie dokarmianie przez nich dzików. Każdy samorząd gminny powinien podjąć w tym zakresie stanowcze działania, mające na celu m. in. ograniczenie dostępu dzikich zwierząt do pokarmu na terenach zamieszkałych. Wartym rozważenia jest rozpatrzenie możliwości zastosowania przepisu **art. 145 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. 2025 poz. 734 z późn. zm., dalej: „Kodeks wykroczeń”)**, określającego, że **„kto zanieczyszcza lub zaśmieca obszar kolejowy lub miejscą dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec, podlega karze grzywny nie niższej niż 500 złotych”**. Zastosowanie może także znaleźć **art. 162 § 1 Kodeksu wykroczeń**, wg którego: **„kto w lasach zanieczyszcza glebę lub wodę albo wyrzuca do lasu kamienie, odpady, złom lub padlinę niebędące odpadami lub inne nieczystości, albo w inny sposób zaśmieca las, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 500 złotych”**. Zwracam również uwagę, że zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 marca 2026 r. w sprawie środków zwalczania afrykańskiego pomoru świń (Dz. U. 2026 poz. 344), **na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zakazuje się dokarmiania dzików**.

Mając na uwadze składane przez mieszkańców powiatu piaseczyńskiego pisma, w których wnioskują oni o „**skuteczne i trwałe**” rozwiązanie problemu dzików na terenach zamieszkałych, należy tutaj stanowczo wskazać, że nie jest to w żaden sposób działanie realne do wykonania. W aspekcie tym można jedynie ograniczać skalę tego zjawiska poprzez chociażby stosowanie przytoczonych w niniejszym piśmie metod zapobiegawczych. Opierając się na faktycznych przykładach analogicznych sytuacji, warto jest wskazać Miasto Stołeczne Warszawa, w którym wykonywany jest odstrzał na dziesiątkach, a nawet setkach dzików rocznie, co w efekcie i tak nie przynosi oczekiwanych rezultatów, a ponadto rodzi także społeczne napięcia po stronie osób i organizacji licznie sprzeciwiających się tego typu działaniom. Dodatkowo, należy zauważyć, że nawet przy małej populacji dzików, problem może pozostać na poziomie takim samym jak obecnie, ponieważ aktualnie w gminach nie są prowadzone na szeroką skalę realne działania, które zniechęcały by dziki do pozostawiania na terenach zurbanizowanych. Wobec tego pojawienie się tych zwierząt na tym terenie zamiast być tylko chwilowym, staje się w dłuższej perspektywie czasowej problemem stałym. Należy też mieć na uwadze to, że dziki czy też inne zwierzęta zawsze mogą tak naprawdę pojawić się na terenie zurbanizowanym, więc chociażby odpowiednie zabezpieczenie działek i posesji, zwłaszcza tych znajdujących się na

obrzeżach miejscowości czy przy lasach, daje w istocie jedyną gwarancję, że zwierzęta te nie przedostaną się na ich teren i nie wyrządzą na nich szkód.

Starosta Piaseczyński
Ewa Lubianiec
/podpisano elektronicznie/